

Sygn. akt I ACa 799/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 stycznia 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Tomasz Ślęzak
Sędziowie :	SA Roman Sugier (spr.) SA Lucyna Świdierska-Pilis
Protokolant :	Agnieszka Szymocha

po rozpoznaniu w dniu 19 stycznia 2017 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa A. S. (1)

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w K.

o naprawienie szkody

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 25 maja 2016 r., sygn. akt II C 575/14

- 1) oddala apelację;
- 2) nie obciąża powódki kosztami postępowania apelacyjnego.

SSA Lucyna Świdierska-Pilis	SSA Tomasz Ślęzak	SSA Roman Sugier
-----------------------------	-------------------	------------------

Sygn. akt I ACa 799/16

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 25 maja 2016 roku Sąd Okręgowy w Katowicach oddalił powództwo A. S. (1) skierowane przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w K. o przywrócenie stanu poprzedniego nieruchomości powódki położonej w B. przy ul. (...),

poprzez przywrócenie do pełnej sprawności, estetyki i użyteczności usytuowanemu na niej budynkowi mieszkalnemu lub o zapłatę odszkodowania.

Sąd odstąpił od obciążania powódki kosztami procesu.

Orzeczenie Sądu pierwszej instancji oparte zostało na następujących okolicznościach faktycznych.

Powódka jest właścicielką nieruchomości, zabudowanej budynkiem mieszkalnym, usytuowanej w B. przy ul. (...). Nieruchomość ta uprzednio należała do brata powódki A. S. (2), który nieruchomość darował powódce a obecnie nią administruje i działa jako pełnomocnik powódki. W latach 2007 – 2009 poprzedni właściciel nieruchomości składał u pozwanej wnioski o naprawienie uszkodzeń budynku wywołane ruchem jej zakładu górniczego. Usunięcie szkód następowało poprzez roboty remontowe wykonywane przez poszkodowanego i odebrane przez pozwaną.

W dniu 30 grudnia 2009 roku poprzedni właściciel nieruchomości wystąpił z kolejnym wnioskiem o naprawienie szkody polegającej na pęknięciach ścian nadproża drzwi lokalu na I piętrze oraz pęknięcie ściany nadproża okiennego. Jako datę wystąpienia szkód wskazano okres październik – listopad 2009 roku.

Pismem z dnia 14 kwietnia 2014 roku powódka w trybie postępowania ugodowego zgłosiła pozwanej kolejne szkody podając, że doszło do pęknięć ścian wewnętrznych, zewnętrznych, naruszenia konstrukcji budynku.

Jako datę powstania szkody powódka wskazała „styczeń – luty 2014 r. i lata wcześniejsze”.

Pismem z tej samej daty powódka zgłosiła dalsze szkody polegające na spękaniu ścian, ugięciu stropów i deformacji bryły budynku.

Pozwana nie uznała tych roszczeń zaprzeczając istnieniu związku przyczynowego między ruchem jej zakładu górniczego a wskazywanymi uszkodzeniami budynku.

W rejonie nieruchomości powódki wpływy eksploatacji górniczej miały miejsce już od 100 lat. Najintensywniejsze wpływy działały na tę nieruchomość w związku z eksploatacją poprowadzoną w latach 1955 – 1980. Od 1985 roku nie występują wahania poziomu gruntu.

Ma miejsce także ustabilizowanie poziomów wodonośnych w nadkładzie. Analiza wstrząsów pochodzenia górniczego wskazuje na to, że w latach 2005 – 2015 miało miejsce 910 wstrząsów, które dotarły do nieruchomości powódki. Mogły one spowodować spękanie ścian, stropów i tynków ale nie mogły one naruszyć konstrukcji budynku a w szczególności konstrukcji jego dachu. Wysokoenergetyczne wstrząsy, mogące mieć wpływ na uszkodzenie budynku powódki, tj. mające przyspieszenia  $150 \text{ mm/sek}^2$  zarejestrowano 23 lutego 2005 r., 9 lutego 2007 r., 12 grudnia 2008 r., 8 stycznia 2009 r. i 16 grudnia 2009 roku. Ewentualne szkody w budynkach wywołane wstrząsami tego rodzaju ujawniają się bezpośrednio po zaistnieniu wstrząsu. Budynek stanowiący własność powódki został wniesiony 105 lat temu. Wymaga remontu kapitalnego ze względu na stopień naturalnego zużycia i prawdopodobne zaniedbania remontowe w latach poprzednich. Stopień jego naturalnego zużycia wynosi około 60% ale jego poszczególne elementy tj. drewniane stropy, drewniana konstrukcja dachu, tynki zewnętrzne i wewnętrzne znacznie przekroczyły przewidzianą dla nich trwałość. Występujące w budynku pęknięcia i zarysowania nie są typowe dla szkód górniczych.

Powyższe ustalenia Sąd Okręgowy poczynił w oparciu o dokumenty zaoferowane przez strony oraz dowody z opinii biegłego z zakresu geologii i górnictwa oraz biegłego do spraw budowlanych uznając je za fachowe i przekonująco uzasadnione. Częściowo ustalenia poczyniono też w oparciu o zeznania świadka A. S. (2). Nie pamiętał on jednak wszystkich okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sporu.

Mając na względzie powyższe ustalenia Sąd Okręgowy uznał, że podstawą prawną rozstrzygnięcia winny być przepisy ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. prawo geologiczne i górnicze (Dz.U. z 2011 r. nr 163 poz. 981) w brzmieniu sprzed nowelizacji tej ustawy obowiązującej od 1 stycznia 2012 roku.

Sąd za niewiarygodne uznał twierdzenia powódki jakoby szkody w budynku, którym naprawy dochodzi w niniejszej sprawie ujawniły się w 2014 r. i latach wcześniejszych skoro z opinii specjalistów wynika, że teren jest górniczo uspokojony od 1985 roku a wstrząsy wysokoenergetyczne, mogące doprowadzić do uszkodzenia budynku, miały miejsce ostatni raz w grudniu 2009 roku.

Z tych względów Sąd uznał, że uszkodzenia występujące obecnie w budynku powódki nie pozostają w adekwatnym związku przyczynowym z górniczą działalnością pozwanej.

Dlatego Sąd oddalił powództwo wskazując jako podstawę prawną rozstrzygnięcia przepisy art. 435 § 1 kc i art. 91 i 92 ustawy prawo geologiczne i górnicze w jej brzmieniu sprzed 1 stycznia 2012 roku.

O kosztach procesu Sąd orzekł na mocy art. 102 kpc.

Wyrok został zaskarżony w części przez powódkę.

Skarżąca zarzuciła:

1) naruszenie art. 228 k.p.c. i 233 k.p.c. poprzez przyjęcie niegodnie z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, niekorzystnego dla powódki domniemania faktycznego, że z faktu braku niezwłocznego zawiadomienia pozwanej o wystąpieniu szkody na skutek wstrząsu z dnia 16.12.2009r można wyprowadzić wniosek, że wstrząs ten nie spowodował szkody na nieruchomości powódki,

2) naruszenie art. 126 § 1 pkt 5 k.p.c. i 187 § 1 pkt 2 k.p.c. w zw. z art. 245 k.p.c. poprzez uznanie, że powódka objęła podstawą faktyczną powództwa jedynie szkodę z 2014r., a powoływanie się na szkodę z grudnia 2009r. było wynikiem koniunkturalizmu w trakcie procesu, gdy załączony do pozwu dokument wniosek z dnia 14.04.2014r podaje datę ujawnienia szkody: „styczeń-luty 2014r. i w latach ubiegłych - poprzednich”,

3) naruszenie art. 233 i 245 k.p.c. poprzez odmowę uznania mocy dowodowej dokumentacji uszkodzeń w zawartej w ekspertyzie Politechniki (...) z września 2011r. potwierdza wystąpienie w tej dacie uszkodzeń nieruchomości zbieżnych charakterem z tymi wymienionymi w opinii sejsmologicznej biegłego M. jako typowe dla wstrząsów o charakterystykach, które biegły obliczył dla wstrząsu z 16.12.2009r.,

4) naruszenie art. 233 i 245 k.p.c. poprzez sprzeczną zasadami logiki i doświadczenia życiowego ocenę dowodu ze zgłoszenia szkody z dnia 30.12.2009 w ten sposób, że skoro w piśmie tym nie wskazano wyraźnie szkód z 16.12.2009 r. „to takie widocznie nie nastąpiły”,

5) naruszenie art. 278 k.p.c. polegające na samodzielnym rozstrzygnięciu przez sąd rozbieżności między opinią biegłego geologa M. i opinią biegłego budowlanego N. w przedmiocie adekwatnego związku przyczynowego między wstrząsem z dnia 16.12.2009r.,

6) naruszenie art. 278 i 233 k.p.c. poprzez oparcie rozstrzygnięcia na opinii biegłego budowlanego N., która:

A) zawiera rozumowanie określne, gdy biegły wywodzi że stwierdzone uszkodzenia (pęknięcia schodów i murów piwnicznych oraz zarywania fasad i tynków) nie są uszkodzeniami górniczymi lub są uszkodzeniami górniczymi lecz są 'stare' (np. rysy na fasadzie) - jedynie na tej podstawie, że według biegłego nie zostały niezwłocznie zgłoszone przez powódkę,

B) przekracza granice tezy dowodowej i wychodzi poza specjalność biegłego, gdyż biegły wypowiada się o charakterze wstrząsu z dnia 16.12.2009r., podważając ustalenia opinii z dziedziny sejsmologii biegłego M., co do parametrów energiczności i przyspieszeń wstrząsu z dnia 16.12.2009r. oddziałującego na nieruchomość,

C) w zakresie adekwatnego związku przyczynowego między wstrząsem z dnia 16.12.2009 r. a szkodą, nie posługuje się metodą naukową a jedynie przypuszczeniami,

D) jest wadliwa z powodu nieprawidłowego przeprowadzenia przez biegłego oględzin nieruchomości,

E) jest niepełna i abstrahuje od całokształtu zebranego materiału dowodowego, np. szczegółowej inwentaryzacji stanu i uszkodzeń budynku na wrzesień 2011r. zawartej w opinii Politechniki (...), która kataloguje liczne szkody w rodzaju spękań ścian, sufitów i tynków - co według opinii sejsmologicznej biegłego M. jest typowym następstwem wstrząsów o magnitudzie tj. wstrząs z 16.12.2009r., opinia biegłego N. ogranicza się tylko do szkód aktualnie występujących na nieruchomości,

7) naruszenie art. 285, art. 233 i art. 227 k.p.c. poprzez oddalenie wniosku dowodowego powódki o uzupełniającą opinię biegłego,

8) naruszenie art. 278, art. 233 i art. 227 k.p.c. poprzez oddalenie wniosku dowodowego powódki o powołanie nowego biegłego z dziedziny budownictwa, pomimo wad opinii biegłego N. i jej częściowej sprzeczności z opinią biegłego geologa M.,

9) naruszenie art. 292 art. 233 i art. 227 k.p.c. poprzez oddalenie wniosku dowodowego powódki o oględziny na nieruchomości powódki, wobec zgłoszenia przez pełnomocnika notarialnego S. nieprawidłowości w przebiegu oględzin nieruchomości przez biegłego N.,

10) sprzeczność istotnych ustaleń faktycznych sądu z zebraniem w sprawie materiałem dowodowym polegający na ustaleniu, że szkoda nie wystąpiła i że brak adekwatnego związku przyczynowego między działalnością górniczą pozwanej a szkodą.

Powołując się na powyższe powódka wniosła o:

1) zmianę wyroku poprzez nakazanie pozwanej naprawienia szkody przez przywrócenie stanu poprzedniego nieruchomości powódki poprzez naprawę nieruchomości, przywrócenie jej pełnej sprawności, estetyki i użyteczności - ewentualnie, gdyby przywrócenie stanu poprzedniego okazało się niemożliwe, zasądzenie odszkodowania pieniężnego, od pozwanej na rzecz powódki wraz z odsetkami ustawowymi licząc od wniesienia powództwa oraz o zawarcie w wyroku postanowienia, że w razie niewykonania przez pozwaną, w terminie 3 miesięcy od wyroku, obowiązku naprawy powódka będzie umocowana do wykonania tej czynności na koszt pozwanej.

2) względnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądu I instancji,

3) zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kosztów procesu według norm przepisanych nadto:

4) przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego z dziedziny budownictwa poprzedzonej oględzinami biegłego; na okoliczności: określenia rozmiaru i charakteru szkody w budynku powódki, możliwości naprawy szkody, kosztów naprawy szkody, wysokości szkody,

5) przeprowadzenie dowodu z przesłuchania A. S. (2) na okoliczności szkody.

W toku postępowania apelacyjnego powódka powoływała się na to, że w dniu 3 czerwca 2016 roku miał miejsce kolejny wstrząs pochodzenia górniczego skutkujący dalszymi uszkodzeniami w jej budynku, co jest przedmiotem odrębnego sporu sądowego między stronami.

Pozwana wniosła o oddalenie apelacji i o zasądzenie od powódki na jej rzecz kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny w Katowicach zważył co następuje.

Apelacja powódki nie jest zasadna.

Trafnie skarżąca podnosi, że ustalenia Sądu pierwszej instancji nie są pełne, gdyż pominięto część dowodów zgromadzonych w sprawie oraz nie poddano ocenie ich mocy dowodowej. Mankament ten nie podważa jednak

trafności zaskarżonego wyroku co zostanie wykazane w dalszej części motywów. W ramach obowiązującej obecnie apelacji zupełnej Sąd drugiej instancji władny jest do dokonania własnej oceny zebranych dowodów i poczynienia ustaleń, nawet odmiennych od tych dokonanych przez Sąd pierwszej instancji. W przypadku niniejszej sprawy okoliczność ta polega na poczynieniu przez Sąd Apelacyjny ustaleń co do faktów i okoliczności pominiętych w motywach zaskarżonego wyroku.

Przede wszystkim niezbędne jest określenie podstawy faktycznej roszczenia wskazanej przez powódkę w pozwie jako żądanie „przywrócenia pełnej sprawności, estetyki i użyteczności” budynkowi powódki a gdyby to było niemożliwe o zasądzenie na jej rzecz od pozwanej stosownego odszkodowania.

Zakres szkód doznanych w przeszłości oraz tych nieuznanych przez pozwaną powódka wskazała powołując się na wnioski skierowane do pozwanej w 2007 roku, 2008 roku i styczniu 2009 roku a nadto na wnioski z lutego i kwietnia 2014 roku.

Trzy pierwsze z tych wniosków nie były przedmiotem sporu, gdyż strony zawarły ugodę i poprzedni właściciel nieruchomości naprawił uznane szkody na koszt pozwanej.

We wniosku z lutego 2014 roku powódka powoływała się na pęknięcia ścian wewnętrznych i zewnętrznych powodujące naruszenie konstrukcji dachu.

We wniosku z kwietnia 2014 roku na pęknięcie ścian wewnętrznych i zewnętrznych skutkujące naruszeniem konstrukcji budynku.

W toku postępowania przed Sądem Okręgowym, dla podważenia wniosków opinii z biegłego z zakresu budownictwa, stwierdzającej że uszkodzenia w budynku powódki mają charakter „starych uszkodzeń”, które gdyby pochodziły od wstrząsów polegałyby niezwłocznie ujawnieniu i zgłoszeniu, skarżąca ujawniła zgłoszenie pęknięć ścian nadproża drzwiowego i okiennego z 30 grudnia 2009 r. (k. 287). Bezspornym było, że pozwana nie uznała szkody tego rodzaju a powódka ani poprzedni właściciel budynku, nie dochodzili naprawienia tej szkody na drodze sądowej.

Ma to istotne znaczenie ze względu na podniesiony przez pozwaną zarzut przedawnienia roszczenia. W judykaturze utrwalony jest bowiem pogląd, że do szkód wywoływanych zdarzeniami zaistniałymi przez 1 stycznia 2012 r. stosować należy przepisy o naprawieniu szkód wywołanych ruchem zakładu górniczego w ich brzmieniu obowiązującym przed nowelizacją obowiązującą od tej daty. Przewidywały one trzyletni termin przedawnienia roszczeń tego rodzaju.

Pozew skierowano do sądu 18 czerwca 2014 roku. Roszczenie o naprawie szkód jakie ujawniły się do grudnia 2009 roku wygasło wobec zawarcia ugody lub uległo przedawnieniu ze względu na upływ 3 – letniego terminu dochodzenia ich naprawy przed sądem.

Apelacja podkreśla, że w ustaleniach pominięto dowód z opracowania Politechniki (...) w G. dotyczącego badania wpływu drgań komunikacyjnych na konstrukcję budynku powódki. Opracowanie to, stanowiące załącznik do tomu I akt sprawy pochodzi z września 2011 roku.

Z jego wniosków wynika, że zinwentaryzowane w nim uszkodzenia budynku nie wynikają z ruchu komunikacji drogowej.

Zarzuty i wywody apelacji zmierzają do przekonania sądu odwoławczego, że skoro poprzednie szkody górnicze zostały naprawione a w 2011 roku ujawniono liczne spękania budynku powódki to znaczy, że muszą one mieć pochodzenie górnicze i winny być naprawione przez pozwaną lub na jej koszt. Twierdzenie tylko pozornie jest logiczne i podważa trafność opinii biegłego z zakresu budownictwa.

Przede wszystkim autorzy wspomnianego opracowania nie zawarli w nim stwierdzenia, że ujawnione przez nich uszkodzenia budynku mają pochodzenie górnicze. Wykluczyli jedynie negatywny wpływ drgań komunikacyjnych.

Po drugie z zeznań poprzedniego właściciela budynku świadka A. S. (2) wynika, że nie wszystkie uszkodzenia budynku jakie ujawniły się w latach 2007, 2008 i w styczniu 2009 r. pozwana uznała za spowodowane ruchem zakładu górniczego. Część z nich uznano za spowodowane innymi przyczynami, co skutkowało naprawieniem ich przez właściciela we własnym zakresie dopóki wystarczyło na to środków z kredytu zaciągniętego na remont budynku ( zeznanie A. S. (2) – protokół elektroniczny posiedzenia z dnia 29 lipca 2015 r.).

Po trzecie pęknięcia ścian ujawnione w grudniu 2009 r. nie zostały przez pozwaną uznane a roszczenie o naprawę uległo przedawnieniu.

Po czwarte z niekwestionowanej opinii biegłego z zakresu geologii i górnictwa wynika, że ostatnie wstrząsy wysokoenergetyczne, które mogły uszkodzić budynek powódki, miały miejsce w 2009 roku, a więc w dacie uzasadniającej uwzględnienie zarzutu przedawnienia. Ponadto z opinii tej wynika, że nawet przy uwzględnieniu stanu budynku ich przyspieszenie i energia nie były tego rodzaju aby mogły doprowadzić do uszkodzenia konstrukcji budynku powódki.

W końcu za miarodajną i logicznie uzasadnioną należy uznać opinię biegłego z zakresu budownictwa wskazującego na to, że w wyniku wcześniejszego, niedostatecznego zabezpieczenia przed wpływami atmosferycznymi zniszczeniu uległa więźba dachowa budynku, która w wyniku jej rozluźnienia napiera na ściany obiektu powodując ich deformację.

Uwzględniając doświadczenie zawodowe biegłego oraz jego kategoryczne wnioski w tym zakresie brak podstaw do odmowy mocy dowodowej tej opinii tylko dlatego, że powódka uznała, że po obejrzeniu wszystkich lokali i piękień biegły winien dojść do wniosku, że naruszenie konstrukcji dachu i bryły budynku jest następstwem negatywnego wpływu ruchu zakładu górniczego w dacie nie objętym przedawnieniem.

Z tych względów zarzuty dotyczące sprzeczności dowodu z opinii biegłego geologa i górnika oraz biegłego z zakresu budownictwa oraz dotyczące konieczności powołania kolejnego biegłego z zakresu budownictwa Sąd Apelacyjny uznał za chybione.

Zbędnym też było dokonywanie oględzin nieruchomości powódki. Deformacja więźby dachowej i bryły budynku czy występowanie spękań ścian nie były okolicznościami spornymi. Powódka zobligowana była jedynie wykazać, że są spowodowane negatywnymi wpływami górniczymi w okresie nie objętym zarzutem przedawnienia. W ocenie Sądu Apelacyjnego skarżąca mimo ciężaru dowodu wynikającego z art. 6 kc nie wykazała tego a jej zarzuty co do błędnej oceny zebranych dowodów nie są przekonywujące.

Dlatego Sąd Apelacyjny na mocy art. 385 kpc oddalił apelację jako pozbawioną uzasadnionych podstaw.

O kosztach orzeczono na mocy art. 102 kpc uznając, że zachodzi szczególnie uzasadniony przypadek o jakim mowa w tym przepisie. Jak bowiem wykazano wyżej w motywach wyroku nie omówiono wszystkich dowodów naprowadzonych w sprawie oraz nie podkreślono znaczenia dla rozstrzygnięcia podniesionego przez pozwaną zarzutu przedawnienia roszczenia. Mogło ty wywołać u skarżącej uzasadnione przekonanie, że jej roszczenie jest zasadne lub co najmniej winno być poddane kontroli sądu odwoławczego.

SSA Lucyna Świdarska-Pilis	SSA Tomasz Ślęzak	SSA Roman Sugier
----------------------------	-------------------	------------------